

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Dariusz Wiśniewski

Protokolant Karolina Szapitel

przy udziale **Oskarżyciela**

posiłkowego S. Ł.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 30 października i 27 listopada 2017 roku oraz 09 lutego 2018 roku sprawy:

W. Ż., syna C. i F. z domu M., urodzonego w dniu (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 01 czerwca 2017 roku w miejscowości W. dokonał umyślnego uszkodzenia drzwi od ciągnika rolniczego marki (...) oraz panelu sterującego prasy rolującej marki (...) w ten sposób, że szarpał za zamknięte drzwi od ciągnika, a następnie wyrwał kable z panelu sterującego, powodując straty w łącznej kwocie 14.889,70 zł na szkodę S. Ł.,

to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.,

I. Oskarżonego uznaje za winnego tego, że w dniu 01 czerwca 2017 roku w miejscowości W., szarpiąc za przewód łączący prasę rolującą marki (...) z panelem sterującym zamontowanym w ciągniku rolniczym marki (...), wyrwał go z gniazda, umyślnie uszkadzając panel sterujący i powodując tym szkodę w mieniu S. Ł. w łącznej wysokości 11.219,14 zł, to jest czynu z art. 288 § 1 k.k. – i za to na mocy art. 288 § 1 k.k. skazuje go, a na mocy art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierza mu **karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny**, równowartość jednej stawki dziennej ustalając na kwotę **20 (dwadzieścia) złotych**.

II. Na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **obowiązek naprawienia** w części wyrządzonej przestępstwem **szkody** poprzez zapłatę na rzecz S. Ł. kwoty **3.097,89 zł (trzy tysiące dziewięćdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy)**.

III. **Zasądza** od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę **2.000 (dwa tysiące) złotych** tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

IV. **Zasądza** od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę **200 (dwieście) złotych** tytułem opłaty i kwotę **664,45 zł (sześćset sześćdziesiąt cztery złote czterdzieści pięć groszy)** tytułem innych kosztów sądowych w sprawie.

Sędzia :

II K 275/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. Ż. od pewnego czasu pozostaje w konflikcie z braćmi K. i S. Ł.. W dniu 1 czerwca 2017 roku około godziny 16:00 K. Ł. przebywał na gruntach swojego brata w rejonie miejscowości W. w gminie B.. Używając ciągnika rolniczego marki (...) z przyczepą miał zabrać stamtąd przygotowane wcześniej bele siana. W ciągniku zamontowany był w tym czasie panel sterujący do prasy rolującej marki (...), z przewodami służącymi podłączeniu tej maszyny. W pewnym momencie, na tą samą łąkę przyjechał swoim samochodem W. Ż.. Na jego widok, K. Ł. zamknął się w pojeździe. W. Ż. podbiegł, chwycił klamkę przeszklonych drzwi kabiny ciągnika i zaczął za nią ciągnąć, próbując dostać się do środka. Krzyczał w tym czasie, że „załatwi” braci Ł. oraz wypowiadał różne wulgaryzmy. K. Ł. trzymał za drzwi ciągnika z drugiej strony, uniemożliwiając ich otwarcie. W tej sytuacji, W. Ż. puścił klamkę, przemieścił się na tył pojazdu swojego adwersarza, złapał za przewód wychodzący na zewnątrz z panelu sterującego prasy rolującej oraz zaczął za niego szarpać, wyrwijąc go z gniazda. K. Ł. wyskoczył wówczas z kabiny ciągnika, przyłożył do ucha telefon komórkowy i oświadczył, że o tym zdarzeniu zawiadomi Policję. W. Ż. wrócił do swego samochodu i oddalił się. K. Ł. poinformował o całym zajściu brata, a następnie – dzwoniąc na numer alarmowy 112 – wezwał na interwencję patrol Policji. W dalszej kolejności, zabrał z ziemi wyrwany przez napastnika przewód i wrócił do miejsca zamieszkania. Okazało się, że panel sterujący do prasy rolującej marki (...) został uszkodzony. Jego wymiana kosztowała 11.219,14 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań K. Ł. (**k. 5, 158 – 159**), S. Ł. (**k. 210 – 22, 500, 1560 – 157**), P. M. (**k. 260 – 27, 157 – 1570**), K. T. (**k. 340, 1570 – 158**), M. L. (**k. 380, 158**) oraz P. K. (**k. 170**), dokumentacji fotograficznej (**k. 7 – 9, 30**), kserokopii faktury (**k. 23**), protokołu z oględzin wraz z materiałem poglądowym (**k. 40 – 45, 48**), materiałów z (...) w B. (**k. 167 – 168**), a także opinii biegłego (**k. 173 – 177**).

W. Ż. zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. Oskarżony nie przyznał się do winy. Wyjaśnił (**k. 129, 1550 – 156**), że od dłuższego czasu jest skłócony z K. i S. Ł.. W dniu 1 czerwca 2017 roku zauważył, że wyżej wymienieni wozili bele siana, po raz kolejny przejeżdżając przy tym przez jego pole. Wsiadł wówczas w swój samochód i udał się tam, by zwrócić im uwagę. Na łące zastał K. Ł., siedzącego w ciągniku marki (...). Jego drzwi, wykonane z hartowanego szkła osadzonego w metalowej ramie, były otwarte. Podszedł do tego pojazdu, chwycił za szybę drzwi od dołu i zażądał od K. Ł., by wraz z bratem przestali jeździć po jego gruntach. Nie wypowiadał przy tym żadnych wulgaryzmów. K. Ł. pociągnął wówczas za drzwi i zatrzasnął je, po czym zaczął coś do niego krzyczeć. W. Ż. przyznał, iż przez moment każdy z nich ciągnął za drzwi kabiny w swoją stronę, zaznaczając jednak, że już po chwili sam je puścił i w żaden sposób ich nie uszkodził. Zaprzeczył także, by uderzał w ciągnik, przemieszczał się wokół niego, bądź próbował dostać się do niego od tyłu. Oświadczył, że nie szarpał za żadne kable i niczego nie wyrwał. Dodał, że K. Ł. wyskoczył zaraz z ciągnika przez drugie drzwi, odbiegł od niego i zaczął gdzieś dzwonić, krzycząc przy tym „ja cię załatwię”. Uznał, że jakakolwiek rozmowa z wyżej wymienionym nie ma sensu, w związku z czym wrócił do samochodu i pojechał do domu.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia złożone przez W. Ż. stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony i nie zasługują na uwzględnienie, albowiem przeczy im pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie.

K. Ł. zeznał (**k. 5, 158 – 159**), że w dniu 1 czerwca 2017 roku około godziny 16:00 pojechał na łąkę ciągnikiem z przyczepą. Miał zebrać bele siana. W pewnym momencie, kiedy skończył już ich załadunek, podjechał tam bus, z którego wyskoczył oskarżony. Początkowo pomyślał, że W. Ż. chce z nim o czymś porozmawiać, dlatego otworzył drzwi od kabiny ciągnika. Kiedy jednak zobaczył, że wymieniony agresywnie ruszył w jego stronę, postanowił zamknąć się w środku. Nie zdążył w pełni tego uczynić, albowiem oskarżony doskoczył do ciągnika, złapał za klamkę drzwi i zaczął za nią mocno ciągnąć. On sam przytrzymał drzwi z drugiej strony i przez chwilę siłowali się w ten sposób. W tym czasie, napastnik krzyczał, że go zabije oraz „załatwi” jego i brata, a zarazem wulgarnie przeklinał. W końcu, nie mogąc dostać się do środka kabiny, puścił klamkę drzwi, przeszedł na tył ciągnika i złapał za przewód służący do podłączenia prasy rolującej do zamontowanego w pojeździe panelu sterującego.

Zaczął go szarpać, aż w końcu wyrwał go i odrzucił na ziemię. Świadek stwierdził, że wysiadł wówczas z ciągnika, przyłożył do ucha telefon komórkowy i – udając, że dzwoni – zakomunikował agresorowi, iż o całym zajściu informuje Policję. Oskarżony wrócił wtedy do busa, wsiadł do niego i odjechał. K. Ł. wskazał, że powiadomił o zdarzeniu brata, po czym faktycznie wezwał Policję. Zabrał też z łąki wyrwany kabel, po czym udał się do domu. Dodał, że jeszcze na polu zauważył, iż drzwi ciągnika uległy uszkodzeniu. Podkreślił, że wcześniej tego dnia do ciągnika podłączona była prasa rolująca i sterujący nią panel pracował bezproblemowo.

S. Ł. wskazał (**k. 210 – 22, 500, 1560 – 157**), że bezpośrednio po zdarzeniu brat opowiedział mu, co się stało, a jego relacja była w pełni zgodna z treścią późniejszych zeznań. Dodał, iż przed zajściem drzwi ciągnika były sprawne, a po nim przestały się swobodnie otwierać i zamykać. Jeśli chodzi o przewód służący do podłączenia do ciągnika prasy rolującej, to po tym zajściu musiał zamówić w serwisie nowy, ale po jego zainstalowaniu nie udało się uruchomić tej maszyny (która dotąd działała bezawaryjnie). Konieczna okazała się wymiana całego panelu sterującego.

W związku ze zgłoszeniem dokonany przez K. Ł., na interwencję skierowani zostali funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w B. – K. T. i M. L.. Zeznali oni (**k. 340, 380, 1570 – 158**), iż wyżej wymieniony opisał im wówczas przebieg zajścia zgodnie ze swoimi późniejszymi depozycjami, jak też okazał im uszkodzone elementy.

Wstępne oględziny ciągnika przeprowadził policjant P. K., który potwierdził (**k. 170**), że jego drzwi otwierały się z trudem, a kabel łączący prasę rolującą z panelem sterującym był wyrwany z gniazda, przez co wskazanej maszyny nie można było uruchomić (**por. k. 7 – 9, 40 – 45, 48**).

W charakterze świadka przesłuchany został również P. M., pracownik firmy (...), zajmującej się sprzedażą i naprawą sprzętu rolniczego. Zeznał on (**k. 260 – 27, 157 – 1570**), że S. Ł. zadzwonił do niego w dniu 1 czerwca 2017 roku i poinformował go, że oskarżony uszkodził drzwi kabiny w jego ciągniku oraz wyrwał kable z zamontowanego w nim panelu sterującego prasy rolującej marki (...). Udał się wówczas do miejsca zamieszkania pokrzywdzonego i potwierdził przekazane mu przez S. Ł. informacje. Sporządził dokumentację fotograficzną (**k. 30**) i zamówił nowy przewód. Kiedy jednak go otrzymał i podłączył, okazało się, że prasa dalej nie działa. W tej sytuacji, konieczna była wymiana całego panelu sterującego. Świadek dodał, iż tego typu usterka nie mogła zaistnieć w trakcie wykonywania prac polowych, ale musiała być wynikiem celowego działania.

W ocenie Sądu, zeznania K. Ł., S. Ł., K. T., M. L., P. K. i P. M. w pełni zasługują na obdarzenie przymiotem wiarygodnych. Są one spójne i konsekwentne, wzajemnie się uzupełniają i z pozytywnym skutkiem poddają się weryfikacji przez pryzmat zasad logiki i wskazań doświadczenia życiowego. Należy podkreślić, że przesłuchani w charakterze świadków funkcjonariusze Policji nie znali wcześniej żadnego z uczestników analizowanego zajścia, zetknęli się z nimi w ramach rutynowych czynności służbowych, a tym samym nie mieli żadnego powodu ku temu, by poczynione wówczas obserwacje i usłyszane relacje przedstawiać później niezgodnie z rzeczywistością. To samo odnosi się do P. M., który wprawdzie znał tak oskarżonego, jak i pokrzywdzonego, ale w tym wypadku wykonywał wyłącznie czynności usługowe na rzecz jednego z nich, w istocie w swoich zeznaniach potwierdzając wyłącznie to, co jeszcze przed jego wizytą u braci Ł. zaobserwowali funkcjonariusze Policji. Jeśli zaś chodzi o samego pokrzywdzonego i jego brata, to choć pozostają oni w konflikcie z oskarżonym i mieli interes w pociągnięciu go do odpowiedzialności karnej, ich zeznania nie wykazują żadnych mankamentów, które podważałyby ich walor dowodowy. Co więcej, K. Ł. przebieg całego zajścia szczegółowo opisał nie tylko w swych depozycjach, czy wcześniejszej rozmowie z bratem i funkcjonariuszami Policji, ale już podczas kontaktu z operatorem numeru alarmowego 112, który nawiązał w dniu 1 czerwca 2017 roku o godzinie 16:40 (**k. 167 – 168**). Gdyby przyjąć za oskarżonym, że tamtego dnia jedynie podjechał do przebywającego na polu K. Ł. i próbował z nim porozmawiać, ale zachowywał się przy tym spokojnie, nie dokonał uszkodzenia drzwi ciągnika, ani tym bardziej nie wyrwał żadnego kabla, po czym odjechał do miejsca swego zamieszkania, działania podjęte przez K. Ł. zaraz po tym „niewinnym” spotkaniu nie znajdowałyby żadnego racjonalnego uzasadnienia, jawiąc się wręcz jako absurdalne. Nie sposób także założyć, że S. Ł., tylko po to, aby dokuczyć sąsiadowi, postanowił celowo uszkodzić swój sprzęt i narazić się na poważne straty materialne, nie mając

przecież pewności, że uda mu się doprowadzić do pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej i uzyskać pełne odszkodowanie.

W toku rozprawy w charakterze świadka przesłuchany został również T. S., który zeznał (**k. 1690 – 170**), że analizowane zdarzenie widział z odległości około 100 metrów, przebywając w tym czasie na własnej posesji. Stwierdził, że oskarżony podjechał wtedy busem do ciągnika, w którym siedział K. Ł.. W. Ż. wysiadł i ruszył w stronę wyżej wymienionego, który w tym momencie zamknął się w kabinie. Następnie, oskarżony próbował otworzyć drzwi ciągnika, jednak nie dał rady, w związku z czym wrócił do swojego samochodu i odjechał.

W ocenie Sądu, depozycje T. S. nie polegają na prawdzie. Świadek ten bardzo ogólnikowo opisał całe zajście, które w dodatku miał obserwować ze znacznej odległości. Ograniczył się w istocie do wsparcia linii obrony oskarżonego przez podkreślenie, że nie wyrwał on żadnego kabla, a także zasugerowanie, że nie mógł uszkodzić drzwi ciągnika. Nie słyszał już jednak krzyków K. Ł., ani nie zauważył, jak wymieniony wyskoczył z kabiny ciągnika, co miało przecież miejsce według relacji samego W. Ż.. Co więcej, T. S. przyznał, że jest skłócony z braćmi Ł., a z jego depozycji wynika, że w niedługim czasie po analizowanym zajściu widział się z oskarżonym i rozmawiał z nim o jego przebiegu (nota bene, do czasu rozprawy W. Ż. nie wspominał, aby T. S. był świadkiem zdarzenia).

Z tytułu wymiany panelu sterującego do prasy rolującej firma (...) wystawiła S. Ł. fakturę VAT, opiewającą na kwotę 11.219,14 zł brutto (**k. 23**). Nadmienić wypada, że po dokonaniu owej naprawy, ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie w wysokości 8.121.25 zł (potrącając uprzednio przewidzianą w umowie ubezpieczenia franszyzę redukcyjną).

W trakcie rozprawy dopuszczono dowód z opinii biegłego na okoliczność uszkodzenia drzwi w ciągniku S. Ł..

Biegły wskazał (**k. 173 – 177**), że drzwi ciągnika w istocie nie zostały uszkodzone, a wymagały jedynie drobnej regulacji. Stwierdził zarazem, że nieprawidłowość w ich działaniu, zaobserwowana tak przez pokrzywdzonego i jego brata, jak też, między innymi, przez policjantów, wynikała z przesunięcia się ich w ramie kabiny. Dodał, że powyższe mogło wynikać z wielu przyczyn, zarówno z użycia siły przez oskarżonego w przebiegu analizowanego zdarzenia, jak też z wcześniejszych zaniedbań w zakresie ich codziennej obsługi i konserwacji.

Powyższa opinia jest jasna i jednoznaczna, wydana została przez osobę o odpowiedniej wiedzy specjalistycznej i wieloletnim doświadczeniu, a sformułowanie zawartych w niej wniosków poprzedziły wnikliwe oględziny ciągnika S. Ł., toteż Sąd w całości ją podzielił.

Z uwagi na treści opinii biegłego – respektując regułę in dubio pro reo, wynikającą z art. 5 § 2 k.p.k. – nie było możliwości przyjęcia, że przesunięcie drzwi stanowiło efekt działania oskarżonego. Przy czym, z uwagi na brak trwałego uszkodzenia tego elementu ciągnika, okoliczność ta nie miała w istocie większego znaczenia dla treści rozstrzygnięcia.

Reasumując, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawę do przyjęcia, że w dniu 01 czerwca 2017 roku w miejscowości W., szarpiąc za przewód łączący prasę rolującą (...) z panelem sterującym zamontowanym w ciągniku rolniczym marki (...), W. Ż. wyrwał go z gniazda, umyślnie uszkadzając panel sterujący i powodując szkodę w mieniu S. Ł.

w łącznej wysokości 11.219,14 zł. Opisanym zachowaniem oskarżony zrealizował ustawowe znamiona występku z art. 288 § 1 k.k.

Sąd wymierzył W. Ż., przy zastosowaniu regulacji z art. 37a k.k., karę 100 stawek dziennych grzywny, uznając, iż będzie ona w pełni adekwatna do stopnia jego winy i całokształtu okoliczności przepisanego mu przestępstwa. Przesłanką łagodzącą był brak wcześniejszych konfliktów oskarżonego z prawem (**k. 137**). Uwadze Sądu nie umknęło również, że bezpośrednią przyczyną tego zdarzenia było wcześniejsze zachowanie pokrzywdzonego i jego brata, którzy bez zgody oskarżonego przejeżdżali przez jego grunty. Okolicznościami obciążającymi były: działanie z premedytacją i dużym

natężeniem złej woli, a także znaczna wartość wyrządzonej szkody. Ustalając wysokość grzywny, Sąd wziął też pod uwagę sytuację majątkową i możliwości zarobkowe W. Ż. (**k. 53 – 126, 130, 135 – 136, 138**).

W trakcie postępowania ustalono, że oskarżony umyślnie wyrządził szkodę w mieniu S. Ł. w wysokości 11.219,14 zł, która została zlikwidowana przez jego ubezpieczyciela do kwoty 8.121,25 zł. W tej sytuacji – kierując się dyspozycją art. 46 § 1 k.k. – Sąd orzekł względem oskarżonego obowiązek naprawienia w pozostałej części wyrządzonej przestępstwem szkody przez zapłatę na rzecz S. Ł. kwoty 3.097,89 zł.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z treścią art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 i § 2 k.p.k., w tym o opłacie w myśl art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.), a o kosztach zastępstwa prawnego z uwzględnieniem złożonej faktury VAT (**k. 196**) oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, ze zm.).

Sędzia :